

Grzegorz Trela, Józef Maria Bocheński

Porcja materiału mądrościowego

Nowa Krytyka 6, 261-263

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

natrętnej autoreklamie) trudno ją uznać za szczególnie nowatorską. Wiele ze znajdującego się w niej materiału można znaleźć w pracach znacznie wcześniejszych. Choćby we wspomnianej już (wydanej w tej samej serii) pracy Wilsona. Książka ta jest dobrze napisana. Jest jasna, interesująca, zawiera mnóstwo ciekawego materiału empirycznego. Głównym jej grzechem jest natomiast zbyt jednostronna prezentacja podjętego zagadnienia, pochopnie odkładająca do naukowego lamusa problem kulturowego determinowania behawioru ludzkiego i prawie pomijająca psychologiczne mechanizmy wzmacniania i tłumienia popędów i emocji. Jedynie marginalnie pojawia się na kartkach książki problem wolnej woli i odpowiedzialności. Tym większy jest mój żal do szacownego przecież wydawnictwa, jakim jest bez wątpienia PIW, że, wbrew długoletniej tradycji Biblioteki Myśli Współczesnej, nie postarano się o zamówienie i zamieszczenie w tym tomiku wstępu napisanego przez któregoś z wybitnych polskich znawców omawianych w nim problemów. Złamanie tej tradycji

w przypadku tej właśnie pozycji, która zapewne cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem szerokiego kręgu czytelników, należy uznać za wielce niefortunne zaniedbanie.

Grzegorz Trela

Porcja materiału mądrościowego

Józef Maria Bocheński: Podręcznik mądrości tego świata. Wydawnictwo PHILED, Kraków 1993, 102 s.

Książka J.M. Bocheńskiego przywołuje nieco zapomniany w dwudziestowiecznej filozofii nurt rozważań; przywołuje w sposób osobliwie prowokacyjny. Prowokacyjność owa zawiera się w uporczywym wydobywaniu niepokojących nasze poczucie moralne konsekwencji z niewinnych i powszechnie akceptowanych przesłanek.

Autor wyznaje, iż porywanie się na oryginalność w dziedzinie poszukiwań mądrości byłoby dziwnym nieporozumieniem; twierdzi, iż napisał podręcznik dla siebie, gdyż istniejące nie zadowalały go, będąc a to niesystematyczne, to znów rozwlekłe,

innym jeszcze razem mieszające mądrość z moralnością i etyką. Odnoszę wrażenie, iż zapamiętanie tego ostatniego zdania i przywołanie go za każdym razem, kiedy tylko zapragnie czytelnik gorąco się sprzeciwić Bocheńskiemu, jest sprawą zupełnie kluczową dla zrozumienia tej książki. Bowiem cała jej prowokacyjność zasadza się na konsekwentnym oddzielaniu mądrości od moralności.

Już na wstępie Bocheński błyskotliwie zestawia ze sobą dwie tradycyjne maksymy mądrościowe, zazwyczaj uznawane za wykluczające się, jako wzajem dopełniające się: *memento mori* – "pamiętaj, że umrzesz" i *carpe diem* – "używaj dnia".

"Świadomość marności wszystkiego czym jesteśmy i z czym mamy do czynienia nie wyklucza czynu, ale go nakazuje. Człowiek jest maleńkim i bezsilnym fragmentem świata, istniejącym tylko ułamek sekundy, ale ten ułamek to wszystko, czym rozporządzamy. Jak postępować, by go nie zmarnować – o tym uczą przykazania mądrości" (s. 12–13).

Książeczka dzieli się na trzy części: A. zasady podstawowe,

B. zasady postępowania z innymi oraz C. moralność, etyka i mądrość.

Zasad podstawowych jest osiem:

1. Postępuj tak, abyś długo żył i dobrze ci się powiodło.
2. Dbaj przede wszystkim o twoje życie i zdrowie.
3. Używaj życia.
4. Rządź swoim życiem.
5. Bądź roztropny.
6. Zachowaj we wszystkim umiar.
7. Powziętą decyzję wykonaj mocno i wytrwale.
8. Żyj dla swojego dzieła.

Zasad postępowania z innymi jest także osiem:

9. Uważaj twój stosunek do innych za nadzwyczaj ważny dla twojego życia.
10. Bądź ostrożny w stosunkach z innymi ludźmi.
11. Nie zajmuj się innym człowiekiem, wyjąwszy gdy on (1) może być ci pożyteczny, albo dla ciebie niebezpieczny, (2) możesz mu pomóc, (3) jesteś za niego odpowiedzialny.
12. Dawaj innym możliwie mało informacji o sobie.
13. Wyjąwszy gdy chodzi o przyjaciół bliskich, unikaj poufałości.

14. Dbaj o życzliwość ludzi.
 15. Postępuj tak, abyś był uważany za człowieka, na którym można polegać.
 16. Bądź umiarkowanie solidarny z grupą, do której należysz.

Poświęciłem tyle miejsca i uwagi na wyliczenie przykazań mądrości po to, aby stało się jasne, iż są one łatwe do zaakceptowania. Dużo trudniej jest przyjąć wynikające z nich przykazania szczegółowe, które kłócą się z licznymi zasadami rozmaitych moralności, co jest przyczyną stawiania przez czytelników zarzutu, iż książka Bocheńskiego jest podręcznikiem cynizmu i cwaniactwa, nie zaś mądrości.

Moim zdaniem jest to znakomita okazja do zastanowienia się na rzeczywistym stosunku mądrości i moralności, albowiem czytając niektóre z przykazań trudno nie zgodzić się z Bocheńskim, iż istnieją wcale nierzadkie sytuacje antagonizujące mądrość z moralnością.

Oto kilka szczegółowych wypowiedzi Bocheńskiego:

"2.01. Nie bądź głupi, nie daj się zabić" – Z punktu widzenia mądrości nie ma różnicy między męczeństwem a samobójstwem.

"4.03. Nie przywiązuj się zbyttnio do nikogo i niczego".

"5.11. Zanim coś ważniejszego powiesz albo zrobisz, zadaj sobie pytanie: Czy warto?"

"5.22. Nie przejmuj się tym, na co nie masz wpływu. Jeśli jacyś oprawcy mordują niewinnych ludzi, to jest to zapewne przykre, ale jeśli nie mogę przyczynić się do położenia końca tym mordom, dlaczego miałbym się z nimi przejmować?"

"10.01. Dopóki go lepiej nie poznasz, uważaj każdego spotkanego człowieka za złośliwego głupca".

"14.21. Bądź szczególnie uprzejmy dla ludzi bogatych i możnych".

"16.1. Zachowuj umiarkowanie zasady moralności" – człowiek mądry jest moralny, ale nie za nadto!"

Czytelniku! – Zachowując się moralnie, bacz czy nie wyszedłeś na idiotę, pamiętaj także, że będąc idiotą można także być istotą moralną.